DARIUSZ PRAŻMO

ur. 1964; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, cegielnie w Lublinie, cegielnictwo, cegielnicy, kolekcjonerstwo, zbieranie cegieł, cegły z sygnaturami, projekt Lubelskie cegielnie. Materia miasta

Warto być upartym

Ludzie byli zdziwieni tym, co zbieram. Wydawało im się to troszeczkę niedorzeczne. Nie zdawali sobie sprawy z rozwoju cegielnictwa na naszym terenie, z ilości cegielników, sygnatur. Na bazie już zdobytych cegieł stworzyłem sobie katalog, w którym miałem wydrukowane kolorowe zdjęcia w formacie A4 i przeważnie miałem ten katalog przy sobie. Więc jak wchodziłem na teren budowy, miałem świadomość, że odbywają się tam jakieś prace, i jako osoba nieuprawniona, nieupoważniona nie powinienem tam wchodzić, ale kierowano mnie przeważnie do kierownika budowy, tłumaczyłem, o co chodzi. Często było jakieś niedowierzanie: „Proszę pana, tutaj nie ma żadnych cegieł z sygnaturami”, ale jak ja drążyłam dalej temat, mówiłem: „Burzycie obiekt, który ma historię dwustuletnią i powinny tu być jakieś cegły z sygnaturami, bo taki był obowiązek wówczas narzucony przez magistrat”. Więc czasami z entuzjazmem, a czasami z niechęcią przerywali prace buldożera, wchodzili ci kierownicy ze swoją ekipą i przeglądali cegły, żeby zaspokoić moją ciekawość i żebym się odczepił. I w dziewięćdziesięciu procentach wyglądało to w ten sposób, że skłaniali się ku mnie i mówili: „Ma pan rację, tu są cegły z sygnaturami”.

Taki ostatni przypadek miał miejsce na ulicy Radziwiłłowskiej, przy klinice dermatologii burzono stary budynek po Lubomirskich czy Radziwiłłach, w każdym razie wśród tych cegieł znajdowały się cegły z sygnaturą „S.D.”. Mam w spisie cegielników dziewiętnastowiecznych Sykstusa Dobrzańskiego i prawdopodobnie to jego wytwór tworzył akurat ten wyburzany budynek. Podobna historia miała miejsce przy budowie hotelu Focus na placu Singera, tam za placem, gdzie kiedyś stał pomnik Bieruta. Wskutek wykopów budowlańcy dotarli do składów browarów Vetterów, te piwnice zbudowane z miliona sztuk cegieł ciągną się nawet pod ulicą Podzamcze. Co ciekawe, w połowie tych piwnic, po jednej stronie, bliżej jakby Lubartowa, nie ma żadnych sygnatur, a po tej stronie bliżej Zamku cegły były

sygnowane i to dwoma sygnaturami „A.B.” i „B.Ł.”.

Także warto było być cierpliwym, warto było być upartym, warto było mieć katalog, warto było przekonywać, bo być może w przyszłości już nie natrafiłbym na te cegły. Poprzez te dwa lata chodzenia, szukania cegieł zabytkowych z sygnaturami, gdy odnajduję gdzieś w jakimś murze cegły, to na ich podstawie mogę datować budowę danych obiektów. Wszedłem w układ partnerski z firmą Arche, która zajmuje się obecnie wykopaliskami przy Bramie Krakowskiej, i oni dla swoich potrzeb potrzebują jakiegoś ścisłego datowania. Dzięki moim informacjom, kiedy mogę określić, że dany cegielnik miał cegielnię w określonych latach, oni mogą też lepiej udokumentować swoje znaleziska. Także jako pomoc archeologiczna taka wiedza jest bardzo przydatna. Wystarczy, że zobaczę jakąś cegłę z sygnaturą i już mogę mniej więcej po wielkości, po sygnaturze określić, w którym roku był wybudowany dany obiekt. Tu taki przykład ze Starego Miasta, ostatnio odnowiono kamienicę przy ulicy Olejnej 7 i lico muru stanowiła cegła ułożona podstawą do przodu, czyli sygnaturą. Spod skuwanego tynku wyłoniła się cegła z sygnaturą „R.N.”, co oznacza Romualda Nowakowskiego, który był właścicielem czy dzierżawcą cegielni na Lemszczyźnie. W wyniku prześledzenia ksiąg adresowych z początku XX wieku, wynika, że w latach 1904-1908 był właścicielem czy dzierżawcą tej cegielni, co skłania do tego, żeby określić, że budowa czy przebudowa tej kamienicy miała miejsce w przedziale lat 1904-1908. Więc sama cegła jako cegła ma pewną wartość estetyczną, ma wartość historyczną, ale ma też wartość archeologiczną, a informacje, którą ze sobą niesie, dopełniają pewną historię. Można byłoby także opisywać historię cegielników, ich losy, szczególnie tych z lat 30., starozakonnych, których tak, a nie inaczej potraktował los, Holokaust, więc tu też są bardzo ciekawe wątki.

Data i miejsce nagrania	2018-06-08, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"